



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela 31 Października 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 288.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
miesięcznie 1 Marka.
Za odosłaniem do domów 20 f. miesięcznie.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-taj.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach red-
dakcyjnych od 10 do 2.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 3 strony wśród tekstu za wiersz lub jeg-
miejsce 1 Mr.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.;
nekrologia 40 f.; Ogłoszenie małe 4 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Koncentracyjny pochód w SERBII

—0—

(k) Wojska austriacko-węgierskie i niemieckie, postępujące od Driny, Sawy i Dunaju na terytorjum serbskim, osiągnęły czucie pomiędzy sobą. Kwestja czucia pomiędzy wojskami sprzymierzonymi a bułgarską armją, posuwającą się naprzód od doliny Timoku, jest już tylko kwestją czasu i to, wnosząc z dotychczasowych sukcesów, kwestją niezbyt odległej przyszłości.

Uzyskanie łączności pomiędzy poszczególnymi grupami armji, operującymi na północy, nie było wcale rzeczą łatwą. Przejścia przez bariery granicznych rzek, zdobywano odrębnie w dwunastu rozmaitych miejscach, by przeprawić odrazu wielkie masy wojsk. Front cały graniczny, skutkiem falistej linii rzek, jest niezmiernie postrzępiony. Oddzielnie zdobywać musiano takie punkty umocnione, jak Obrenovac u ujścia Kolubary, Białogrod u ujścia Sawy, Semendriję nad rzeką Jesawą. Odległość pomiędzy Białogrodem a Semendriją w kierunku południowo-wschodnim wynosi około 50 kilometrów.

Wojska, operujące na poszczególnych punktach, zdane były tedy początkowo wyłącznie na siebie. Obecnie po wdarciu się w terytorjum serbskie na całej przestrzeni, na głębokość mniej więcej pięćdziesięciu kilometrów, można będzie rozpocząć rozwijanie ruchów strategicznych na większą skalę.

Trzeba było przełamać ogromnie zaćięty opór Serbów, zanim można było wywalczyć tak obfite sukcesy. Najdłuższy i najkrwawszy opór stawiano po serbskiej stronie w Maczwie. Tutaj zgromadził był nieprzyjaciel bardzo wielkie siły, tak, że atakujące wojska początkowo znalazły się wobec znacznej przewagi przeciwnika. Można łatwo zrozumieć, dlaczego w tym obszarze tak stanowczą właśnie przygotowano obronę.

Ofenywa austro-węgierska ubiegłego roku wyszła właśnie z tego kąta pomiędzy Sawą a Driną. Serbowie spodziewali się tedy, że i tym razem powtórzy się ten sam ruch. Pod tym względem rachuby kierownictwa wojsk serbskich zawiodły. Lecz zdobycie Szabaca i Obrenovaca nie miało kosztowało skutkiem tego trudu. Ujście Kolubary, otaczające miasto od wschodu, wzgórze na południowy wschód od miasta, zapewniały wojskom serbskim szczególnie obronne pozycje. Stanowiska nieprzyjacielskie wzięto dopiero nocnym szturmem okólnym.

Na południe od Białogrodu również bezprzykłądny stawiano opór. Teren cały wzgórzysty przedstawia wspaniałe wprost warunki dla obrony. Kto pamięta sposoby, jakimi prowadzono kampanię zimową w Karpatach, będzie miał dokładne wyobrażenie, jakie trudności wojska atakujące mają do pokonania. Po zdobyciu jednej góry, nieprzyjaciel cofał się na górę następną, umocnioną równie dobrze, jak pierwszą. W ten sposób aż cztery linje obronne trzeba było przełamać, zanim się doszło do szczególnie silnych stanowisk na górze Awali, wysokości na 565 metrów i umocnionej trzypiętrowo. Lecz i tę pozycję, dzięki zażartemu naporowi, udało się w końcu wziąć.

W dolinie Morawy wreszcie, po zdobyciu Semendri i Dunajowego ostrowu, posunięto się pod Pożarewac. Ponieważ wojska, które posuwały się nad doliną Mławy bardziej na wschód, zawróciły nagle ku zachodowi, obchodząc Pożarewac z

drugiej strony, trzeba było miasto porzucić. Tak więc, począwszy od Slatiny przez Arnajewo aż ku Petrowcowi, wojska sprzymierzone na całym niemal froncie znajdują się w tej chwili na równej wysokości. Wedle wiadomości ostatnich, dotarły one aż do ujścia Jasienicy na południe od Polanki i odparły Serbów na wzgórze na na północ od Arangielowaca.

Celem widocznym tych operacji jest zapewnienie sobie głównej linii komunikacyjnej, wiodącej przez całe państwo serbskie od południa ku północy. Cała Serbia ma właściwie wygląd ogromnej gruszki przeciętej. Miejsce szypułki, przechodzącej przez owoc, zajmują tu dwie wielkie rzeki: Morawa i Wardar, stanowiące jedną ciągłą niemal linię, od morza Egejskiego, sięgającą aż do Dunaju. Linją dwu tych rzek ciągnie się też główna arterja komunikacyjna Serbji.

Gdy wojska niemieckie posuwają się w dół doliną rzeki Morawy, równocześnie przypadło Bułgarom odpowiedzialne zadanie poprzerywania zawczasu już tej głównej linii kolejowej, by wprowadzić zamieszanie w ruchy wojsk serbskich uniemożliwić im kontakt z Rumunją zarówno, jak z Grecją, nie pozwolić, by pobite wojska nieprzyjacielskie cofały się w porządku całym zgodnym frontem ku południowi, owszem odepchnąć je jak najdalej ku zachodowi, poprzerywać o ile możliwości związku pomiędzy poszczególnymi grupami nieprzyjacielskimi. Przerwanie jedynej wielkiej linii kolejowej, która miała utrzymywać w porządku zaopatrzenie wielkiej armji i mogła służyć do przerzucania wojsk wedle potrzeby, jest katastrofą prawdziwą dla Serbów.

Bułgarzy wywiązali się ze swego zadania na całej linii wprost świetnie. Wszystkie porty Dunajowe serbskie w tej chwili znajdują się już w ręku bułgarskim. Przecięto w ten sposób połączenie z Rumunją, skąd jeśli nie wojska rosyjskie, to w każdym razie transporty rosyjskiej amunicji i materiałów wojennych mogły dochodzić, ewentualnie nawet zaopatrzenie w żywność na wypadek, gdyby oddziały armji serbskiej, operujące w tych stronach były od związku ze swoją armją odcięte i przyparte ku rumuńskiej granicy. Serbowie bowiem postanowili za wszelką cenę aż do ostatniego meża bronić tego zakątka północno-wschodniego kraju, oddzielającego Bułgarów od wojsk sprzymierzonych.

Ponadto zdobyli Bułgarzy również oboz amunicyjny rosyjski pod Prachową na terytorjum serbskim. Negotin znalazł się również w posiadaniu wojsk bułgarskich. Serbowie przedsięwzięci musieli odwrót przez bagniste bezdroża w stronę Szatasa, ku południowemu wschodowi. Ponieważ w kącie tym granicznym pod Orsową, wedle ostatnich wiadomości, przeprowadziły się również wojska sprzymierzone na prawy brzeg Dunaju, zajmując forty Tekiji i spędzając Serbów z pozycji na wschód od Kładowa, połączenie pomiędzy obiema grupami wojsk, przebijającymi się ku sobie od północy i od południa, nastąpi już w przewidzianej się dającej przyszłości.

Równocześnie posuwa się szeroka lawa wojsk bułgarskich w północno zachodnim kierunku od doliny środkowego Timoku, gdzie pomiędzy Zajęczarem a Kniażewacem przeprowadzono się już na zachodni brzeg rzeki. Kierunek pochodu jej wymierzony jest ku dolinie środkowej Morawy. Odległość pomiędzy posuwającymi się nią niemieckimi wojskami i armją bułgarską, wynosi w tej chwili jeszcze około dziewięćdziesięciu kilometrów w linii powietrznej. By odległość tę pokonać, trzeba będzie przebyć Omolską Planinę, pas

górski, szeroki na 40 kilometrów, a na 50 kilometrów gruby, ze szczytami, sięgającymi ponad tysiąc metrów. O ile wszakże przeszkoda ta zostanie usunięta, armji serbskiej groziłoby poważne odcięcie. Prawdopodobnie od niebezpieczeństwa tego uchronią się wojska serbskie zawczasu wypróbowaną rosyjską metodą.

Centrum bułgarskiej armji systematycznie otacza w tej chwili twierdzę Nisz. Wojska bułgarskie dotarły już do linii kolejowej: Nisz—Aleksinac, tak że armja, broniąca Kniażewaca, zostanie otoczona zapewne. Piro, drugi punkt oparcia dla Niszu, został już przez Bułgarów zdobyty.

Próba odcięty dla tego umocnionego punktu od strony Leskowaca nie powiodła się wcale. Serbowie pod ogniem dział bułgarskich musieli zawrócić z powrotem.

W środkową Serbję wdarli się tedy Bułgarzy jednym potężnym uderzeniem. Nisz, ostatnia ostoja Serbji środkowej, nie długo zapewne potrafi się bronić. Jeszcze świetniej zaś postępuje bułgarski pochód na macedońskim terenie.

W pierwszych dniach już z zaczęciem kampanji dąta do szerokiej przestrzeni do linii kolejowej: Saloniki — Nisz i zburzono bezpowrotnie legendę o pomocy ze strony koalicji, czy to w ludziach, czy w materiałach wojennych, względnie zaprowiantowaniu. Jedyna wielka linja etapowa armji serbskiej została przerwana. Zajęto Vranja, Ristovac, Kumanowo, Skoplje. Przez Veleso wymierzony został pochód bułgarski w stronę Menastyr, ostatni zakątek bezpieczny, skąd ewentualnie przedsięwzięcie można było odwrót w granice Grecji. Wszystkie ruchy armji bułgarskiej na południu celowo są obliczone na odcięcie całkowite Serbji od świata, by losy swoje sama musiała rozstrzygać.

Z ziem polskich.

Z Warszawy.

Z okazji wprowadzenia kart na chleb, dokonano jednodniowego spisu ludności Warszawy. Spis ten wykazał, że Warszawa poniosła ilościowo duży uszczerbek w ostatnich czasach. Przed wojną obliczano ludność Warszawy i Pragi na 870,000, w którą to liczbę nie wchodził wcale mieszkańcy przedmieść, ci bowiem pod względem administracyjnym należeli do powiatu warszawskiego. Nawet w porównaniu z rokiem 1911, wskazującym urzędownie 797,000 mieszkańców, ludność zmniejszyła się znacznie, bo według obliczenia dokonanego w dniu 3 października r. b. wynosiła w samej Warszawie 698,000, na Pradze zaś 77,000, czyli razem 775,000.

Równocześnie obliczono i przedmieścia, gdzie także obowiązywać będą przepisy, dotyczące kart na chleb. Przedmieścia te mają być w bliższej lub dalszej przyszłości przyłączone do Warszawy. Liczą one razem 132,000 mieszkańców. Najludniejsze z nich są: Ochota—Czyste (24 tys.), Mokołów (22 tys.) i Wola (18 tys.).

Płock.

Prośba urzędników.

Pozostali w mieście naszym urzędnicy zwrócili się do ambasadora hiszpańskiego w Berlinie z prośbą o wyjednanie w odpowiednich ministerjach rosyjskich sum na rachunek nieotrzymywanej od dłuższego już czasu pensji.

W treści swej prośba przedstawia mo-

tyw odwołania się do ambasadora i niezbędne wyjaśnienia. Od czasu wyjazdu władz rosyjskich t. j. od stycznia st. st. urzędnicy ministerjum sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, finansów i św. Synodu, pozostali w Płocku, pozbawieni są wszelkich środków utrzymania. Krytyczne położenie zwiększa jeszcze drożyzna, nieznaną w czasach normalnych i brak stosownego kredytu.

Uruchomienie sądów w Lipnowskim.

W ubiegłym tygodniu, z polecenia władz, uruchomiono pięć sądów gminnych w powiecie lipnowskim. Rozprawy i biurowość prowadzi się w języku polskim. Skład sądu, to jest sędziowie, ławnicy i sekretarze pozostali ci, których na stanowiskach zaskoczyła wojna. Siedziba sądów jest tam, gdzie i dawniej, zmieniono tylko numerację okręgów. I tak: a) w Lipnie jest obecnie 1 okręg, do którego przyłączono i miasto Lipno; dawniej był 3-ci okręg, a sprawy miejskie sądził oddzielny sędzia pokoju, b) w Skępem, 4 okręg zamieniono na 2-gi; c) w Dobrzyniu nad Wisłą—5 na 3-ci; w skład tego okręgu wchodzi obecnie i miasto Dobrzyń nad Wisłą, które przedtem podlegało kompetencji sędziego pokoju w Lipnie; d) w Bobrownikach 2 okręg zamieniono na 4-ty; e) w Dobrzejewicach 1 na 5-ty. Na wakuujące miejsce sędziego gminnego w Dobrzyniu nad Wisłą powołano p. Kłobukowskiego z Tuchowa.

Jak wiadomo, w skład okręgu każdego sądu gminnego wchodzi kilka gmin 3 do 5-ciu. Komplet wyrokujący sądu stanowią: sędzia, jako przewodniczący i dwaj ławnicy; jeżeli sędzia dla ważnych powodów nie może wziąć udziału w posiedzeniu, to zastępuje go starszy ławnik; przy każdym sądzie gminnym jest trzech ławników.

Z Chyrowa.

Konwikt OO. Jezuitów po usilnych z ich strony staraniach i pracy, został w połowie odrestaurowany na tyle, że dnia 20 października rozpoczęto naukę. Młodzież konwiktowa po rocznej tułaczce, choć w znacznie zmniejszonej liczbie, z Wiednia, Kalksburga, Pragi i innych bliższych miejscowości ściągnęła w mury konwikt i wzięła udział w tym dniu w pierwszym nabożeństwie, które odprawił wicektor Ks. Józef Sawicki, a okolicznościowe, w tak niezwykłych warunkach kazanie wygłosił Ks. J. Krysa. Na zakończenie tej uroczystości, zasiedli wszyscy, a więc i garść gości-rodziców i całe grono kolegium OO. Jezuitów wraz z młodzieżą do wspólnego obiadu w ogromnej sali.

Redziona atmosfera otoczyła wszystkich, nawiązały się na nowo brutalną stopą najeżdy poszarpanej wspólnej pracy, wspólnych ideałów, wspólnych dążeń do odrodzenia tych najcenniejszych latorośli, jakimi są dla przyszłości lepszej młode pokolenia, co jeszcze ocalały z tej niesłychanej zawieruchy światowej. Ku chwale Bożej i pomyślności całego tak srodze cierpiącego i zbolełałego narodu!

Dla uczczenia tej chwili młodzież konwiktowa zebrała 50 kor. dla walczących i 50 kor. dla biednych w Warszawie.

Kronika polityczna.

Wysłanie wojsk rosyjskich na wybrzeża bułgarskie.

Z Bukaresztu donoszą, że z Sewastopola i Odesy odeszły transportowce z wojskiem rosyjskim ku wybrzeżu buł-

garskiemu. Transportowcom towarzyszą okręty wojenne.

Walka na Morzu Czarnym?

BERLIN, 29 października. Według doniesienia „Vossische Ztg.“, nadchodzi z rumuńskiej Dobrudży wiadomość, że eskadra turecka, złożona z „Goeben“, „Breslau“ i „Hamidie“, zaatakowała flotę rosyjską, złożoną z trzech pancerników, kilku krążowników i torpedowców. Wywiązała się zacięta walka, której wynik nie jest jeszcze znany.

Blok postępowy w Dumie rosyjskiej.

KOPENHAGA, 30 października. Postępowy Blok Dumy odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem Möllera Zakomelskiego i powziął ważne uchwały o swym przyszłym stanowisku w stosunku do rządu. Blok postępowy prawdopodobnie ustąpi rządowi, a zamierzone nieurzędowe posiedzenia opozycji Dumy nie będą się odbywały. Rodzianko utracił wszelkie wpływy. Pod przewodnictwem Möllera Zakomelskiego blok zbliżył się znowu do rządu. Komisja budżetowa zbierze się raz jeszcze nieoficjalnie. Przywódca socjalistów Kereński miał długą konferencję z ministrem wojny. Blok postępowy w petycji do Goremykina żądał zamianowania byłego ministra Nemeszajewa ministrem amunicji. (Berl. Tagebl.)

Wymiana rosyjskich i niemieckich inwalidów wojennych

rozpocznie się znowu 7 listopada i trwać będzie bez przerwy do czasu przedświątecznego ruchu na kolejach szwedzkich. Następną wymianą jeńców nie będzie podjęta przed pierwszym Lutym.

Japoński sprzymierzeniec.

AMSTERDAM, 29 października. Japoński ambasador w Londynie podpisał w dniu 19 października umowę, podług której Japonia zobowiązuje się nie zawierać oddzielnego pokoju, bez udziału Francji, Anglii i Rosji.

Z Bułgarii.

SOFJA, 29 października. Wszystkie dzienniki jednogłośnie potępiają fakt ostrzeżenia Warny, zaznaczając, że było to niezrozumiałą brutalnością, inspirowaną przez dziecinnie nerwową rosyjską dyplomację.

Ten fakt zada śmiertelny cios rosyjskiej powadze w Bułgarii.

W tych daniach po raz pierwszy walczyły w okręgu Walandowo francuskie wojska kolonjalne; zostały jednak odrzucone i pierwsi kolorowi jeńcy, byli wzięci przez Bułgarów. W dolinie Dunaju aż do Orsova zostały wywołane wszystkie miny. Otwartą wkrótce będzie komunikacja na rzece Dunaju aż do wybrzeża bułgarskiego.

Odwet Bułgarii.

SOFJA, 29 października. Dla kompensaty ewentualnych strat, które wynikły dla bułgarskich mieszkańców Dedeagaczu przez ostrzeżenie tego miasta przez francuzów i Anglików, postanowił rząd bułgarski nad wszelką własnością francuską i angielską w Bułgarii rozciągnąć własną administrację.

Armia turecka w Bułgarii.

Gazeta sofijska „Utro“ dowiaduje się ze źródeł rządowych, iż silna armia turecka stoi już na terytorium bułgarskim. Zadaniem jej jest stawić o ile możności najbardziej zacięty opór wojskom rosyjskim, które mają wylądować na wybrzeżu bułgarskim.

Z Egiptu do Salonik.

RZYM, 29 października. „Giornale d'Italia“ donosi z Kairo, że prawie wszystkie siły angielskie i australijskie z Egiptu udały się do Salonik, pozostali tylko ludzie niezbędnie potrzebni do obrony kraju. Wyjazd greckich rezerwistów trwa w dalszym ciągu.

Nieszczęśliwy wypadek króla angielskiego.

LONDYN, 29 października. (Reuter). Podczas zwiedzania wojsk w polu, koń króla angielskiego spłoszył się okrzykami wojsk, stanął dęba i upadł. Król odniósł ciężkie kontuzje i narazie nie będzie opuszczał pokoju.

Joffre w Londynie.

LONDYN, 30 października. Generalissimus francuski, Joffre, odwiedził urząd wojenny i następnie opuścił go razem z lordem Kitchenem. Tłumy zgromadziły mu owację.

Listy jeńców rosyjskich.

WIEDEN. Jak dobrze traktuje się rosyjskich jeńców wojennych w Austro-Węgrzech, najlepiej wynika z tajnych poleceń wysokich rosyjskich komend armii.

Rosyjskie komendy obawiają się listów, jakie rosyjscy jeńcy wojenni w Austro-Węgrzech piszą do domu. Te listy z przedstawieniem traktowania i odżywiania jeńców w monarchii uważają tam nadto za uwodzicielskie dla czynnych rosyjskich żołnierzy i obowiązanych do służby. Przeciwdziała się więc tej korespondencji za pomocą tajnych zakazów, z których „Russkije Izwiestja“ zdołało dwa ogłosić. Oba te tajne nakazy opiewają, według ogłoszenia „Frank. Ztg.“ za pismem „Russkija Izwiestja“:

I.

„Do szefa dywizji piechoty 41. 24 grudnia 1914 nr. 995. Odpis tajnego nakazu generalnego kwaterymistrza przy naczelnej komendzie z dnia 8 grudnia 1914 r. (nr. 1033) do szefa sztabu armii południowo-zachodniej:

„Ostatnimi czasami zaczynają nadchodzić listy od naszych jeńców wojennych, znajdujących się w nieprzyjacielskim kraju. W kilku z tych listów prócz podania miejsca pobytu i zdrowia nadawcy, jest przedstawione także życie w niewoli w bardzo korzystnym oświetleniu, wskutek czego rozszerzanie takich wiadomości wśród wojska i obowiązanych do służby wojskowej wydaje się niepożądanym.

Łącznie z tem proszę z rozkazu szefa sztabu naczelnego komendanta polecić podległym panu wojskowym władzom cenzury, aby takie listy naszych jeńców wojennych, których treść mogłaby działać uwodzająco na innych, konfiskować i nie doręczać adresatom.

Na to nastąpiła następująca decyzja komendanta pułku nr. 164:

„Komendanci kompanii mają wszystkie z zagranicy nadchodzące listy otwierać i czytać. Listy od żydów i tatarów należy niszczyć.

Podpułkownik Kolog.

II.

Sztab 12 korpusu armii do szefa dywizji piechoty 12.

12 czerwca 1915 r. Nr. 181.

„Naczelny komendant rozkazuje z nadchodzącą korespondencją zatrzymać wszystkie listy zamknięte, szczególnie przychodzące z zagranicy, ponieważ zawierają one wiadomości, że żołnierzom w niewoli dobrze się powodzi.

Takie wiadomości działają na naszych żołnierzy uwodzicielsko. Dlatego rozkazuje się wszystkie tego rodzaju listy doręczać w najściślejszej tajemnicy porucznikowi sztabu, Izmailow.

Generał major Daniłow.

Obwieszczenie urzędowe.

Zwraca się uwagę na to, że i nadal należy uiszczać podatek stempowy, podług obowiązujących tutaj dawniej praw rosyjskich o podatku stempowym, zatwierdzonych Najwyżej 10 czerwca 1900. Szczególnie podlegają nadal ostemplowaniu wszystkie rachunki, pokwitowania, weksle i układy wszelkiego rodzaju. Pobierania podatków stempowych dokonywa Cesarsko-Niemiecka Kasa Sądowa w Łodzi.

Dla rachunków i pokwitowań wynosi podatek stempowy:

- dla rachunków handlowych, to jest rachunków, wystawianych między kupcami w ruchu handlowym, z każdego 100 rubli należności rachunku, 5 kopiejek,
- dla wszystkich innych rachunków bez względu na sumę tychże 5 kop.
- dla pokwitowań bez względu na sumę tychże 5 kop.

Należy uiszczyć zaległy podatek stempowy od takich rachunków i pokwitowań od czasu zaprzestania ostemplowywania przez władze rosyjskie.

Dla ostemplowania rachunków i t. d. które dotychczas wystawiono nieostemplowane przeznacza się termin jednego miesiąca. Osoby lub przedsiębiorstwa które nie uiszcza w ciągu tego terminu już dawniej płatnych podatków stempowych, podlegną o ile nie wchodzi w rachubę inne kary, prawnej karze stempowej, odpowiadającej 30 krotnie wysokości zwykłego podatku stempowego.

Po upływie tego terminu zostaną zarządzone regularne rewizje poszczególnych przedsiębiorstw, w celu sprawdzenia, czy odnośne dokumenty są jak należy ostemplowane.

Jednocześnie ogłasza się, że podatki od stempil wekslowych, pobierane dotąd przez Cesarsko-Niemiecką Kasę Policijną, będzie pobierała od 1 listopada t. r. w porozumieniu z panem prezydentem policji, Cesarsko-Niemiecka Kasa Sądowa w Łodzi.

Cesarsko-Niemiecka Kasa Sądowa w Łodzi — przy ul. Dzielnej 17 — pokój 12 — przyjmuje wpłaty podatków stempowych od godz. 9 — 12 przed południem i od godziny 4 — 5 po południu, udziela również informacji co do uiszczenia podatku stempowego.

Łódź, 29 października 1915.

Sędzia Nadzorczy

Cesarsko-Niemieckiego Sądu Okręgowego.

Obwieszczenie.

Właściciele i tych, którzy na składzie Linters mają, wzywam, aby swe zapasy aż do 3 listopada r. b. piśmiennie podali do wydziału gospodarczo-powiatowego (Kreiswirtschaftsausschuss), Benedykta nr. 2.

Świadomie nie podane zapasy podlegają konfiskacie, oprócz tego kara pieniężna aż do 5,000 marek nałożoną będzie.

Łódź, dnia 29 października 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
W zast.
Harbig.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Symfonia.

JUTRO: Wszystkich Św.

Wschód słońca o godz. 6 m. 49.

Zachód „ „ „ 4 „ 38.

TEATR POLSKI. Nowości Dziś o godzinie 7 wieczorem po raz drugi „Panna Ziuta moja żona“. O godzinie 8-jej po południu „Leci liście z drzewa...“ Rok 1863. Jutro o godzinie 7-jej wieczorem I. „Warszawianka“ (Pieśń z roku 1831). II. „X-ty Pawilon“ III. „Pierwiosniki“

TEATR SCALA D z i ś o godzinie 8 m. 15 po południu „Warszawiacy w Ameryce“ J u t r o o godzinie 7-jej wieczorem „Kościuszkę pod Racławicami“

WYPOŻYCZALNIE Tow. „Wiedza“ otwarte codziennie od g. 5—8, w niedziele i święta od g. 10—1.

I. biblioteka ul. Piotrkowska 103.

II. biblioteka ul. Targowa 69.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę i święta od 1-jej—1-jej.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Wezwania.

Ochotnik 16. Ulan Helmuth Fritsch, ur. 16 września 1891 w Głogowie, przydzielony do mieszanego szwadronu 13 dragonów 33 brygady jazdy, 6 dywizji jazdy, oddany był jako chory około 25 listopada (około 106 kilometrów na zachód od Warszawy) lazaretowi do Brzezina. W czasie 27—29 listopada dostał się do niewoli rosyjskiej. Ktoś o nim wiedział, np. także, która kompania sanitarna go transportowała, raczy donieść pod adresem C. O. Fritsch Berlin W. 9. Bellevuestr. 14.

Lokal Komisji kontroli

wag i miar przy magistracie mieści się obecnie w domu byłego Łódzkiego Banku Handlowego, Średnia 16, parter, lewa strona, i jest otwarty dla interesantów codziennie od godz. 8-jej do 12-jej i od 2-jej do 6-jej po południu. (I.)

Z Handlowo-Przemysłow. Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Pasaż Mejera 10. Wymówiono wszystkim urzędnikom posady, pozostawiając tylko kasjera i jednego urzędnika.

Opał dla biednych.

Zeszłego roku biedni i niebiedni, jedni dostawali opał darmo, inni kradli, czy rabowali, a nawet często po bajecznych cenach sprzedawali tak czy owak zdobyty łup tym, co nie należeli do żadnej z tych dwóch kategorii.

Już to wogóle ani dawania ani pobierania darowizny pochwałać nie możemy, jako rzeczy ubliżającej godności człowieka. Jeżeli zaś zapomoga przyjmuje formę groszowej jałmużny, to nawet chybia celu, w jakim, może nawet w dobrej wierze, była dana.

Deputacja biednych przy magistracie postanowiła wydawać zapomogę opatową dla biednych. A więc doroshi będą otrzymywać 25 kop. miesięcznie (czyli 1 1/4 feniga dziennie), dzieci 15 kop. miesięcznie (3/4 feniga dziennie).

Ze Stow. Handlowców Polskich Nawrot 13.

Dzisiaj, o godzinie 5-tej po południu odbędzie się popularny odczyt członka Stowarzyszenia, p. Stefana Naruszkiewicza — o „historji handlu w starożytności“ dla członków Sekcji Drobnego Handlu przy Stowarzyszeniu. Ze względu na pouczający temat odczytu spodziewany jest liczny udział członków Sekcji.

Kościuszkę pod Racławicami.

Zjednoczeni jutro o godz. 7-jej wiecz. w teatrze „Scala“, ul. Cegielniana 16, wystawiają doskonale zgrany i zawsze cieszący się powodzeniem obraz „Kościuszkę pod Racławicami“. Dowiadujemy się, że bardzo wiele biletów już zamówiono.

Wodewil „Warszawiacy w Ameryce“ gra zespół dzisiaj o godz. 3 i pół po poł. Wesoła ta rzecz, urozmaicona tańcami, — napewno podoba się publiczności.

„Kosztowna pomoc“.

(I) W ubiegły czwartek po południu zemdlą nagle na placu Dobranickiego (Bałuty) 18-letnia L. K. z Żychlina.

Przygodni przechodnie „złitolali“

się niebawem nad mdlejącą, przywrócićszy jej przytomność, za co „dobrze zapłaciła“, gdyż, jak się potem przekonała, braku jej portmonetka z większą sumą pieniędzy oraz trzy złote pierścionki.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię bezstronności racz zamieścić na łamach swego poczytnego pisma przytoczonych poniżej słów kilkoro.

W nr. 288 w dodatku do „Gazety Łódzkiej“ zostało zamieszczone sprawozdanie krytyczne z mojej pracy p. t. „Historja Polska“, podręcznik dla szkół elementarnych, nie podpisane przez nikogo. Mniejsza o to, gdyż nie zamierzam polemizować z Sz. krytykiem mojej pracy.

Chcę tylko podkreślić to, że Sz. krytyk niestosownie postawił zarzuty co do mojej pracy. Zbijając jednak takowych nie będę; za to małe wyjaśnienie.

Gdybym „cytowane fakty historyczne“ w niektórych ustępach dobitnie wyjaśnił, to zamiast podręcznika dla szkół początkowych, napisałbym księgę, któraby znów nie odpowiadała swemu przeznaczeniu.

Co zaś do „rusycyzmów“ i przeróżnych „makaronizmów“, to Sz. krytyk, o ile by chciał w tym kierunku przeprowadzić reformę gruntowną, musiałby wszystkie dotychczasowe podręczniki szkolne wyczołfać z użytku, albowiem one w większości zawierają wyżej wspomniane nieprawidłowości językowe. Nieprawidłowości językowe zawierają się nie tylko w podręcznikach szkolnych ale nawet w dziełach naukowych, powieściach i t. p. utworach beletrystycznych.

Wadą „książeczki“ jest, że nie posiada podobizn królów polskich, ale Sz. krytyk powinien wiedzieć o tem, że takowe nie od autora zależą, a od nakładcy.

W nadziei że Sz. Red. zamieści tych parę słów — kreślę się z poważaniem

Autor „Historji Polski“.

Łódź, 28/x 1915 r.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

30 października.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Niema wydarzeń ważniejszych.

Z widowni wschodniej.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga: Na północnym wschodzie od Mitawy odparły siły nasze wysunięte pod Płakanami na północny brzeg Missy, dwa silne natarcia nocne i cofnęły się przed dalszym natarciem do stanowiska głównego na brzegu południowym.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego:

Niema nic nowego.

Grupa wojsk generała Linsingena: Na zachodzie od Czartoryska zdobyto stanowiska rosyjskie pod Komarowem i samą tę miejscowość. Bezskutecznym było nocne przeciwnatarcie Rosjan. Zdobyto szturmami Kamieniuchę, Hutę Lisowską i Biełgów; pojmano 18 oficerów, 929 szeregowców, zdobyto 2 karabiny maszynowe. Zestrzelono rosyjski latawiec bojowy pod Kłukami.

Z widowni bałkańskiej.

Armje generałów Koevessa i Gallwitza zdobyły szturmami stanowiska nieprzyjacielskie, wzięły do niewoli przeszło 1000 Serbów, zdobyły 2 działa, 1 karabin maszynowy i posuwają się dalej naprzód.

Armja generała Bojadjewa ściga w dalszym ciągu.

Naczelne Dowództwo Wojskowe

Na ogólne żądanie Sz. Publiczności będzie demonstrowany jeszcze przez 2 dni w niedzielę 31 października i w poniedziałek 1 listopada

Wspaniały obraz kinematograficzny

w kolorach

Sala Koncertowa Dzielna 18.

poątek o godz. 2 p. p.
Cena od 20 do 60 kop. Uczniowie dzieci placą połowę.

ZYWIOT JEZUSA CHRYSZTUSA

Urządowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 30-go października.

Z widowni rosyjskiej.

Wojska austriacko-węgierskie i niemieckie walczące na zachodzie od Czartoryska wydarły nieprzyjacielowi w ciągłych atakach szereg uparcie bronionych miejscowości. Wzięto do niewoli 18 oficerów i 929 szeregowców i zdobyto 2 karabiny maszynowe i strącono samolot rosyjski.

Zresztą, niema nic nowego na północnym wschodzie.

Z widowni włoskiej.

Na froncie nad Soczą upłynął dzień wczorajszy w skrawku goryczyjskiego przyczółka mostowego znacznie spokojniej. Tylko załoga przyczółka mostowego Tolmeina miała do odparcia silniejsze natarcia.

Przed Gorycją trwał nieprzyjacielski ogień artyleryjski w największej gwałtowności aż do wieczora. Oparto uśmierzanie nataré Włochów na Monte Sabatino i stanowiska nasze na zachodzie od Pevmy. Również na wyżynie Podgórze, pozostały rowy nasze w posiadaniu obrońców po zaciętych walkach z bliska.

Z 3 armji włoskiej walczyły już na płaskowzgórzu Doberdo części sił trzymanych dotąd w rezerwie. Nie zdołało to jednak nic zmienić położenia. Gdzie ogień działowy nie udaremnił nataré nieprzyjaciela, tam rozbiły się one o silny mur piechoty naszej.

Na froncie Dolomitów, zdobyły nasze czołowe stanowiska na Col di Lama dziesięciokrotnie przeważające siły przeciwnika. Oparto krwawo natarcia nieprzyjaciela na obszarze Tonsia.

Z widowni południowo-wschodniej.

Ze skutkiem postępuje naprzód oczyszczenie obszaru Wizegradu.

Armja generała Koevessa odrzuca przeciwnika po obu stronach Rudnika w kierunku Grn Milanovac.

Na płaskowzgórzu Cumic—w odległości marszu dziennego na północnym zachodzie od Kragujevacu—stawią jeszcze nieprzyjaciel bardzo zacięty opór. wojska nasze toczą tam zażartą walkę.

Na południowym zachodzie od Łapowa nacierają bataliony niemieckie na wyżynę Strażenice.

W północno-wschodniej części Serbji cofa się przeciwnik wszędzie.

Bułgarzy ścigają od Timoku. Na południowym zachodzie od Kujazevaca wtargnęli oni do stanowisk serbskich na Tresibaba Planina.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik

Urządowe sprawozdanie tureckie.

KONSTANTYNOPOL, d. 29-go października.

Przed południem 27 października napadł jeden z nurkowców naszych w zachodniej części morza Czarnego na flotę rosyjską i storpedował okręt linjowy typu „Pante-

leimon“ uszkadzając go ciężko. Poczem cofnęła się flota rosyjska jak najspieszniej do Sebastopolu.

Na froncie dardaneelskim toczyły się 27 i 28 października zwykłe walki miejscowe. W ostrzeliwaniu brały udział pod Ari Burun i Sedd ul Bahr dwa monitory nieprzyjacielskie, lecz artylerja nasza odpędziła je.

Na innych frontach niema zmian. Aczkolwiek na froncie dardaneelskim jest tylko od dłuższego czasu wzajemny miejscowy ogień karabinowy, nie dający wyniku dla obu stron, używa nieprzyjaciel w dalszym ciągu okrętów lazaretowych do celów wojсковych. Wyraźnie obserwowaliśmy 27 t. m. pod Kuczuk — Kemikli, jak żołnierze angielscy ćwiczyli się wojskowo przed namiotami naznaczonymi czerwonym krzyżem i po ukończeniu ćwiczeń weszli do tych namiotów.

Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 29 październ. Sprawozdanie urzędowe z dnia 28 października:

W okolicy Rygi nie nastąpiły żadne zmiany. Na południe od jeziora Babit były w lasach walki bez znaczenia dla głównego położenia. Walki artyleryjskie toczy się na południu od Uexküll (25 klm. na południowy wschód od Rygi nad Dźwiną).

Na froncie pod Dźwińskiem uderzył nieprzyjaciel na północny wschód od Garbunówki, zrazu powiodło się nieprzyjacielowi zająć kilka rowów strzeleckich, atoli wykonaliśmy energiczny kontratak i nieprzyjaciela z nich wyrzuciliśmy. Walka artylerji toczy się bez przerwy. Podczas wyżej przytoczonego ataku ponieśli Niemcy znaczne straty, wyrządzone przez własną artylerję.

Na froncie jezior Demmen — Dryświaty ogień działowy. Dalej na południe od Prypeci nie zaszły żadne zmiany.

Na lewym brzegu Styrę usiłował nieprzyjaciel w okolicy wsi Jezierce (8 klm. na północny zachód od jeziora Białe) ruszyć dalej na wschód; poniósł on w naszym skoncentrowanym ogniu wielkie straty i został zmuszony do cofnięcia się. W ciągu nocy trzykrotnie uderzał na nas nieprzyjaciel w okolicy wsi Kamienucha (11 klm. na zachód od Czartoryska), atoli za każdym razem został odparty. Wieś Budka (9 klm. na zachód od Czartoryska) pozostała po gwałtownej walce w naszych rękach.

Na reszcie frontu dalej na południe i w Galicji na wielu miejscach ogień artyleryjski. W położeniu powszechnem nie nastąpiły żadne zmiany.

Na froncie kaukaskim położenie niezmienione.

Na Bałtyku łódź podwodna „Ali-gator“ przytrzymała w pobliżu wysp Aalandzkich parowiec niemiecki i przyprowadziła go do naszego portu.

Na Morzu Czarnem ostrzeliwała nasza flota nadbrzeżne pozycje w Warnie. Lotnicy rzucali bomby na teren portowy. Nieprzyjacielskie łodzie podwodne uderzyły na nasze okręty wojenne, atoli bez skutku.

(Obrazki Średniowieczne z obecnego caratu).

BISKUP BARNABA

a zmiany w ministerjum.

Osobliwie wyrósł na biskupa — naprzód ołonieckiego (w północnej Rosji),

potem tobolskiego (na Syberji) — głośny obecnie w Rosji, Barnaba.

Ogrodnik bez wszelkiego wykształcenia wstąpił był do klasztoru. Tu niebawem zaczął rozpowiadać o różnych „wizjach“ i „objawieniach“, których doznawał. Zwrócił on na siebie uwagę carskiego ulubienicy i nadwornego cudotwórcy, Rasputina, który go zapewne zaprotegował w ówczesnego „oberprokuratora“ synodu Sablera.

Dość, że ten „czynownik“, stojący na czele cerkwi rosyjskiej, wypromował Barnabę... na biskupa!

W Tobolsku ów Barnaba popełnił tymczasem nadużycie służbowe—w formie przekroczenia władzy, gdyż sam zamianował świętym niejakiego metropolitę Jana, który żył podobno w wieku XVII.

Wedle ustawy zaś — świętych rosyjskich ma prawo kreować synod pod przewodnictwem naczelnego prokuratora — a zatwierdzenie, jeśli nas pamięć nie myli, należy każdorazowo do cara.

Jakoż nowy prokurator naczelną świątobliwego synodu, Samarin, uczuł się dotkniętym samowolą barnabową i wezwał biskupa do Petersburga na śledztwo. Barnaba przybył i zaraz zjawił się przed obliczem Samarina, który sam począł go badać. Na następny seans śledczy już nie przybył.

Tymczasem, jak twierdzi informator „Pester Lloyd“, synod przekonał się, iż Barnaba zamianował powyższego świętego na wyraźne polecenie bardzo wysoko postawionej damy. Pozatem wykryto, iż Barnaba nie zatrzymał się, jakby to wypadło, w żadnym z klasztorów, lecz zamieszkał w prywatnych apartamentach pewnej damy, będącej w wielkich łaskach u carowej, a zarazem należącej do gorliwych zwolenniczek Rasputina.

Wobec niekarność Barnaby i okazanego przezeń lekceważenia synodowi — zapadła uchwała synodalna, iż ma on ustąpić z urzędu biskupiego i usunąć się do klasztoru. Tymczasem Barnaba nie chciał się skruszyć, lecz przeciwnie, z drogi już nadeszał do synodu wyzywającą odpowiedź, że wraca do Tobolska na swoje biskupstwo.

W tym czasie w „Rieczy“ znaleźć było można notatkę, iż Samarin wezwany został do Carskiego Sioła—inaczej mówiąc, przed oblicze cara.

Niebawem pojawiła się w prasie rosyjskiej wiadomość, że Samarin ustępuje z urzędu kierownika cerkwi rosyjskiej.

Wspólnie z nim ustąpił Szczerbatow, minister spraw wewnętrznych.

Łączność napozór dość osobliwa, jednak w Rosji będąca niemal regułą. Minister spraw wewnętrznych jest patronem oberprokuratora synodu, dobiera go sobie tak, jakby jakiegoś szefa departamentu policji lub naczelnika ochrany.

Cały ustrój bowiem cerkwi rosyjskiej winien być spożytkowany dla interesów wewnętrznych caratu; stąd urzędnik, stojący na czele prawosławia rosyjskiego, musi być w ścisłym porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, musi baczyć, ażeby jego pop był przybranym w „riase“ czynownikiem, zgodnym kroczącym z administracyjnym i policyjnym urzędnictwem caratu.

Tak więc równoległe z ogólnem przechyleniem się caratu ku reakcji z chwilą, gdy nieco ochłonął z przerażenia wobec przeniesienia przez państwa centralne najbardziej czynnego frontu do Serbji — podziały na usunięcie Szczerbatowa i Samarina (powołanych do rządu rzekomo jako ustępstwo dla opinii liberalnej) intrygi kobiece i niesłabnący wpływ cudotwórcy Rasputina!

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Ludwikowi H.

Pretensja pańska do „Gazety Łódzkiej“, że w numerze piątkowym; wydrukowaną była wzmianka z teatru Polskiego: „teatr, wskutek ustawienia wewnątrz widowni radjatorów i utożenia rur

w orkiestrze, jest należycie ogrzany“ nie jest w zupełności słuszną, gdyż wzmianki z teatru Polskiego nadsyła nam bezpośrednio dyrekcja, na której odpowiedzialność takowe pomieszczamy.

O to więc, że wczoraj było na widowni zimno i owe radjatory i rury nie ogrzewały tak teatru, jak to dyrekcja zapowiadała, zechce Sz. Pan pretensje swoje skierować wprost do zarządu teatru Polskiego, od którego słusznie Sz. Pan wymaga przynajmniej ogrzania teatru.

OFIARY

Złożone w Adm. „Gazety Łódzkiej“
Na chleb dla głodnych
Zamiast kwiatów na groby Stefanostwo L. do uznania redakcji Rb. 5.

PRAWNY KONSULENT

ALEKSANDER v. GERSDORF

ulica PIOTRKOWSKA Nr. 84

udziela porady prawne, skutecznie podania do wszelkich Władz, skargi do sąsów i sporządza tłumaczenia.

Biurowo czynne: od 9 do 7.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Pałucka Nr. 2 róg Piotrkowskiej
Syphilis, choroby skórne włosów (kosmetyka lekarska),

weneryczne, morze płciowe i odczyny płciowe. Leczenie syphilis salvarsanem Erllich - lista „606“ — 914 (wzrostylnie). Leczenie elektrycznością, elektroizła (usuwanie szpeczących włosów) oświetlenie kanała (uretroskopia). Przyjmuje od 8—11. od 4—9. Pn. od 5—6 p.n.

Dr. LANGBARD

Zawadzka 10.

Choroby skórne i weneryczne.

Godziny 8-1 i 4-6.

Choroby skórne i weneryczne

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12

od godz. 9 — 1 i od 6 — 8 dla Pań 5 — 6

Dr. Littauer

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych

Cegielniana 16. G.
Przyjmuje 8—10 r. 3—6 po poł.

Powrócił

Dr. Rosenblatt

spec. chorób uszu, nosa i gardła.

Piotrkowska 35.

Dr. B. KNICHOWIECKI

ordyn. Szpitala Anny Marii.

Choroby dzieci.

mieszka obecnie Przejazd 6 przyjmuje do 9 i pół rano i od 5—7 p. p.

Lekarz dentysta

D. Szperling

Zawadzka 23.

b. asystent instytutu lekarsko-dentystycznego prof. Moellera w Berlinie. Specjalista chorób jamy ustnej, ortodontyki i protetyki. Leczenie elektrycznością i masażem.

Grand Hotel

Za zezwoleniem władz wojskowych

Restauracja

hotelu, mieszcząca się dotychczas na pierwszym piętrze, w lokalu po kinematografie wejście od ul. Krótkiej.

ZOSTANIE 31 PAŹDZIERNIKA r. b. PRZENIESIONA do właściwej wielkiej Sali restauracyjnej na parterze za westybulem, wejście główne.

Dla gości cywilnych niema żadnych ograniczeń. Usługa pierwszorzędna.

Codziennie Koncerty poobiednie: wieczorowego kwartetu artystycznego pod kierunkiem solisty Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej p. Taubego (pierwsze skrzypce). P. S. Taube—fortepian, p. M. Taube—drugie skrzypce, p. E. Taube—violonczela i p. C. Sternblit—kontrabas.

N. B. Na pierwszym piętrze 5 eleganckich gabinetów dla małych zamkniętych towarzystw.

Poszukuje się zaraz 500 robotników drogowych DO POLSKI

Biuro pracy PIOTRKOWSKA 108.

Konsorcjum Dzierżawców Gazowni Miejskich w Łodzi.

Niniejszem zawiadamiam wszystkich swoich P. T. konsumentów, iż z powodu stosowania od dłuższego czasu przeszło o 20 proc. podwyższonej taryfy przewozowej na węgiel, zmuszone jest podnieść dotychczasowe ceny na gaz do oświetlenia, poczynając od 1 listopada 1915 r. o 10 proc. na zasadzie § 16 kontraktu z miastem. Nadmieniam się przytem, iż obecna placona przez gazownię cena węgla w stosunku do dawniejszej, z pierwszej połowy roku ubiegłego wzrosła przeszło o 45 procent.

G. Teszner

Piotrkowska 34.
Skład instrumentów muzycznych Gramofonów i nut. Wielki fabryczny skład strun i hurtowy i detaliczny. Własny zakład reparacyjny.



Kuśnierz

Roboty futrzane
dla Panów i Pań.

Przyjmuje futra do farbowania. Obstalunki wykonuję akuratanie.
A. Fiszelewicz, Łódź, Dzielna 10.
Wejście przez bramę 1-sze piętro.

GORSETY

wszehświatowej marki „Renoma” gotowe i na obstalunek. Przyjmuje również przeróbki, reperfekcje odświeżanie, pranie gorsetów specjalną Pracownia i skład gorsetów w Łodzi, ul. Główna 17.

Tania sprzedaż

materiałów, z tutejszej renomowanej fabryki, na pałta damskie i męskie, **po cenach fabrycznych.**
Piotrkowska № 182 m. 14—prawa oficyna 2 piętro I wejście. Sprzedaż trwać będzie od dnia 30-go b. m. do dn. 7 Listopada r. b. włącznie.

NA KANTORY, SKŁADY lub podobne do wynajęcia zaraz przy ul. Piotrkowskiej 31, w poprzecznej of.

Kilka dużych sal wielkości około 600 kw. metrów każda z oddzielnym wejściem i 16 oknami (z dwóch stron światło. Wiadomość na miejscu u stróża.

SZKOŁA RYSUNKÓW MALARSTWA I RZEŹBY

pod kierunkiem
JERZEGO LEMANA
ul. KAROLA 8 m. 7.

Karakuły (imitacja)

nieztem nie różniące się od prawdziwych na pałta damskie oraz kołnierze są okazjnie do nabycia **po bardzo niskiej cenie**
Piotrkowska 103 prawa oficyna 2 wejście parter.

**Pierwsza
+ chrześcijańska lecznica +**
chorób zębów i jamy ustnej.
teraz **Ewangelicka 2** róg Piotrkowskiej 144.
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plombi
Porada od 50 f. od 9 r. do 7 wiecz

Laboratorium techniczno-dentystyczne
P. Traube,
Piotrkowska № 31, front II piętro.
Przyjmuje wszelkie w zakres fachu wchodzące roboty po cenach nader przyst. Sumienne wyk.

Felczer z BUSKA

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje codziennie i udziela porad; godziny od 1 pp. do 8 wiecz.
Aleksandrowska Nr. 37, I piętro.
P. Kaszyński.

Fybryka pluszu

Braci Światłowskich

Łódź, Piotrkowska 64.

Sprzedaje detalicznie po cenach hurtowych podług cennika r. 1914, z nieznaną tylko podwyżką plusze jedwabne, wełniane, do dzieciennych płaszczków, oraz pluszowe obrusy.

Ogłoszenie.

Niniejszem zawiadamiamy, iż z wszelkimi interesami, tyczącymi się naszego sklepu pod firmą A. Psarski i S-ka należy zwracać się do naszego pełnomocnika p. Adwokata Zielińskiego (Benedykta 10).

A. Psarski i S-ka

OGŁOSZENIA DROBNE:

„ALA” eukaliptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.

„ALA” poleca apteka W. Danieleckiego, Piotrkowska 127.

Biuro Prośb Pisarskiego, Andrzeja Nr. 7

Farmanki potrzebne do zwożenia torfu; zajęcie stałe. Słowiańska 15, fabryka brykietów 1069

Koń z wozem do sprzedania. Mikołajewska 59. 1074-8

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjmy od Mr. 10 pałta od Mr. 8 suknie od Mr. 2. Szyje karakułowe żakiety, futra i przerabiam na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska 17, parter, Nowe żurnale nadeszły.

Nauczycielka przygotowuje gruntownie do szkół. Przyjmie posadę na prowincji. Juljusza 19 m. 12 od g. 4 do 7. 1073

Najtańszy opał, brykiety po półtora grosza. Słowiańska 15. 1059

Pokój do odnawienia przy rodzinie chrześcijańskiej. Mikołajewska 37 m. 33. 1036

Potrzebny stróż nocny. Radogoszcz, ul. Gajzlera № 5.

Przyjmę na mieszkanie panienkę z życiem lub bez Nawrot 47-15. 1070

Sprzedam tanio gramofon koncertowy 30 płyt i kostjum czarny sukieny. Tamże osoba starsza, znająca się dobrze na gotowaniu poszukuje zajęcia do kuchni. Wiadomość Dzielna 50a u stróża.

Trzej uczniowie szkół tutejszych, synowie śledniej inteligentnej rodziny, proszą osoby szlachetne o jakiegokolwiek pałta lub płaszcz zimowy, na wiek lat 14 15 i 17 gdyż nie mają, w czem chodzić do szkoły. Wiadomość w Adm. Gaz. Łódź.

Wincenty Kuciński zgubił paszporty, rosyjski i niemiecki, wydany na Suwalskiej № 11.

Walerja Siemińska zgubiła kartę do paszportu, wydaną z fabryki Rozenblatta. 1072

Zęby sztuczne kupuję Dzielna 25 m. 22. 965

Salomea Merenhoicówna zgubiła świadectwo ukończenia 6 klas wydane przez 7 kl. pensję Zofii Petkowskiej.

PAMIĘTAJCIE RADĘ STAREGO LEKARZA



„ROWENA”

to pastylki „ROWENA”, że jedyny, najlepszy i najsukuczniejszy środek od kaszlu — po zażyciu niezwłocznie znikają: kaszel, astma, chrypka, kłuszk i bronchit. Uznane polecone przez Pet. Radę Medyczną za Nr. 361. Dostać można we wszystkich aptekach i skład. aptecz. Pudełko 50 kop.

Najlepsza w oryginalnym opakowaniu w różnych cenach i wszystkich gatunkach do nabycia w składzie hurtowym

M. Wysocki & Co., Łódź, Piotrkowska 38.

sprzedawcy, nabywające ponad 5 f. otrzymają rabat.

**HER
BA
TA**

Warszawskie biuro Ekspedycyjno - transportowe Aleksander Różanykwiat

Warszawa Łódź
Senatorska 36. Dzielna 36.
(obok Resursy Kupieckiej) (w Gmachu hotelu Pałast)
Przyjmuje ekspedycje różnych towarów koleją i kołami. Wagonowe ładunki z Łowicza. Operacje inkasowe. Absolutna gwarancja. Pierwszorzędne referencje. Do wszystkich miejscowości Królestwa.

Bardzo ważne!

Kupuję stare sztuczne zęby, całe i połamane. Dobre ceny. Ul. Nowo-Cegielniana 10 m. 18, od 9—5 p. p.
Kupuję do 5 listopada.

Mydło

Nadszedł wagon MYDŁA Często-chowskiej firmy Dziuba i Fiszel
Piotrkowska № 25
w podwórzu na lewo.